

O kartografii Galicji



Badacze i miłośnicy dawnych map skupieni wokół Zespołu Historii Kartografii, działającego od 1975 r. przy Instytucie Historii Nauki PAN, spotkali się na XXI Ogólnopolskiej Konferencji Historyków Kartografii (26-29 września), najpierw w murach okazałego zamku w Krasieczynie, a następnie na „wyjazdowych” sesjach w pobliskim Przemyśle i nieco odleglejszym Lwowie.

Spotkano się dokładnie w środku byłej Galicji, bo właśnie kartografii tego obszaru poświęcone były obrady. Sprzyjające okoliczności, przede wszystkim zaś autonomia w ramach monarchii habsburskiej, sprawiły, że dorobek kartografii galicyjskiej jest na tle pozostałych zaborów niezwykle bogaty i różnorodny, a niektóre powstałe tu dzieła (np. „Atlas Geologiczny Galicji” i pierwsze atlasy E. Romera) należą do naszych czołowych osiągnięć w tej kategorii. Nic przeto dziwnego, że tematyka konferencji spotkała się z dużym zainteresowaniem historyków, archiwistów, bibliotekarzy, a także użytkowników galicyjskich materiałów kartograficznych wykorzystujących je w pracach naukowych i dokumentacyjnych.

Obok Zespołu Historii Kartografii współorganizatorami spotkania były Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Archiwum Państwowe w Przemyśle oraz Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie. Przyjechało do Krasieczyna ponad 80 osób, w tym 5 z Ukrainy. Wygłoszono 33 referaty i komunikaty dotyczące zarówno austriackich map topograficznych, niektórych wartościowych map tematycznych (głównie geologicznych), jak i nowatorskich atlasów i map szkolnych.

Z największym zainteresowaniem spotkali się – i słusznie – austriackie mapy katastralne, do dziś imponujące jakością wykonania i nadal pełniące funkcję ważnych dokumentów. Dziejom ich opracowania i stanowi zachowania poświęcono odrębną sesję, na kolejnej zaś omówiono kon-

kretnie współczesne opracowania, wykonane z wykorzystaniem zarówno katastru, jak i innych map Galicji.

O zachowaniu tych unikatowych często materiałów w polskich zbiorach bibliotecznych i archiwalnych poinformowali ich opiekunowie, a wiele cennych i oryginalnych prac uczestnicy konferencji mogli obejrzeć na trzech okolicznościowych wystawach. Pierwszą, obejmującą zdjęcia i mapy topograficzne Galicji przygotowała i przywozła do Krasieczyna Biblioteka Jagiellońska, na drugiej nadspodziewanie obfite i różnorodne zbiory pokazało przemyskie Archiwum Państwowe (na zdjęciu), na trzeciej zaś część swojej interesującej, a mało Polakom znanej kolekcji zaprezentowali archiwiści ze Lwowa. Tradycyjnie już pokłosiem konferencji będzie wydany w przyszłym roku tom serii „Z Dziejów Kartografii”. Tradycyjnie też aktywności Zespołu Historii Kartografii z niezmordowaną Wiesławą Wernerową już zaczynają przygotowywać następne spotkanie, które będzie poświęcone najstarszym mapom tematycznym ziem polskich.

Tekst i zdjęcie Jerzy Ostrowski

I Sympozjum Geoinformacji

„Geoinformacja zintegrowanym narzędziem badań przestrzennych” – pod takim nowoczesnie brzmiącym hasłem spotkali się w Wysowej, niewielkim uzdrowisku w Beskidzie Niskim, uczestnicy I Ogólnopolskiego Sympozjum Geoinformacji (3-5 października).

Głównymi organizatorami przeprowadzonego z dużym rozmachem spotkania były: Klub Teledetekcji Środowiska Polskiego, Towarzystwa Geograficznego, Zakład Teledetekcji Środowiska Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Komisja Teledetekcji Komitetu Badań Kosmicznych i Satelitarnych PAN. Partnerowało im osiem innych placówek naukowych i organizacji, w tym trzy zakłady uczelniane, IGiK OPOLIS, Polskie Towarzystwo Fotogrametrii i Teledetekcji oraz Stowarzyszenie Kartografów Polskich.

Obrady zgromadziły 111 uczestników. Wysłuchano 60 referatów dotyczących różnych aspektów i zakresów gromadzenia, przetwarzania i wykorzystywania owej „geoinformacji” – czyli po prostu wszelkiego rodzaju informacji o Ziemi (z dziedziny geofizyki, geodezji, geografii, geo-

logii itp.) – z reguły przy użyciu nowoczesnych technologii informatycznych. Za interesowania organizatorów symposium, w tym jego inicjatora prof. Jana Olędzkiego, ukierunkowały większość wystąpień na różnorodne zastosowania tzw. telegeoinformacji (informacji pozyskanej ze sztucznych satelitów Ziemi).

Wiele referatów dotyczyło konkretnych, niekiedy dość wąskich zastosowań geoinformacji – kolejno w badaniach atmosfery oraz form i procesów geomorfologicznych, w badaniach zasobów odnawialnych i nieodnawialnych, w planowaniu przestrzennym i architekturze krajobrazu, w kartografii oraz w monitoringu i ochronie środowiska. O swoich pracach z tego zakresu mówili także goście z zachodniej Ukrainy, a ważny referat o obróbce danych w GIS wygłosił znany holenderski specjalista prof. H. Aalders.

Uczestnicy symposiumu byli na ogół zgodni, że tego typu spotkanie specjalistów różnych dziedzin, połączonych wspólnym tworzywem „geoinformacji”, było bardzo pożyteczne. Zapadła nawet decyzja, że II Ogólnopolskie Sympozjum Geoinformacji odbędzie się za dwa lata we Wrocławiu.

Jerzy Ostrowski